

82

przed sądem za tę zbrodnię. Ale bogacze biorą się na różne sposoby. Kaptują pieniędzmi i poczęstunkiem świadków, byle tylko proces przeciągnąć najdłużej i materialnie zniszczyć ubogiego Łabutisa. Mało tego, zabrać mu znajdujący się w jego posiadaniu kawałek ziemi, aby nie mając innego wyjścia, musiał odrabiać do śmierci bogaczom koszty tego procesu. Ale w pewnej chwili w Marytie, żonie Jonasa, budzi się sumienie, dochodzi do głosu poczucie solidarności ze świątym pokrzywdzonych. Przecież ona też pochodzi z proletariackiej rodziny i również żywi nienawiść do tych, którzy uprawiają wyzysk i żyją z krzywdy ludzkiej. Taka krzywda wyrządzona Łabutisowi jest nie do zniesienia, nie daje jej spokoju. Idzie do Rukienie i mówi jej, że to Jonas, jej syn, zabrał gromadzone przez nią pieniądze, wręczył je ojcu Marytie, a ten je wypłacił bogaczce Rukienie, jako posag za Marytie. Wyznaniem tym Marytie zrywa wszelkie więzy, łączące ją ze światem krzywdzicieli, odchodzi od swego męża, który w kieliszku szuka zapomnienia przed popełnioną zbrodnią. Marytie pójdzie sama, a własnych siłach, wypowiadając walkę istniejącemu ustrojowi, ustrojowi niesprawiedliwości i ucisku. Zdała dochodzi pianie kogutów, a w tym pianiu zawarta jest zapowiedź nadciągającego świtu, wolności człowieka i sprawiedliwości społecznej.

PAŃSTWOWY TEATR DOLNO-ŚLĄSKI
W JELENIEJ GÓRZE
 Dyrektor: ZUZANNA ŁOZIŃSKA

Józef Baltuszis

PIEJĄ KOGUTY

Sztuka w 4-ch aktach
 Przekład ANNY LAU-GNIADOWSKIEJ

Państwowego Teatru Dolnośląskiego
 w Jeleniej Górze
 Nr. 82

R o k 1950

Przem. 24. 10. 1950r.

WYKONAWCY:

Rukienie — bogata chłopka	{ ZOFIA TYMOWSKA STAN. MISIEWICZ
Onutie — jej córka	— EUGENIA HORECKA
Jonas — jej syn	— TADEUSZ SZANIECKI
Powilas — narzeczony, później mąż Onutia, syn bogatego gospodarza	— STEFAN RYBARCZYK
Błażys — biedak wiejski	— EDWARD SKARGA
Marytie — jego córka, później żona Jonasa	— CELINA KUBICÓWNA
Łabutis — biedak wiejski	— JAN PIĄTKOWSKI
Anieliūkie — komornica	— HELENA ŚWIĘCICKA
Nenienie — kierownicza „Antyalkoholowej herbaciarni”	— IZA RUTKOWSKA
Antanukas — syn Łabutisa, pastuch Rukienia	***
Cyganka	— KAT. FELDMANOWA
Pierwszy świadek	— WŁADYSŁAW MICZEK
Drugi świadek	— OLGIERD RADWAN

Goście, świadkowie, wiejscy muzycanci

Rzecz dzieje się na Litwie Północnej

Kierownictwo literackie: EDWARD KOZIKOWSKI

Reżyseria: RYSZARD WASILEWSKI Dekoracje: JERZY SZ

SZESKI

Autor sztuki „Pieją koguty”, Józef Bałtusis, intrologator z zawodu, to typowy samородny talent ludowy powojennej Litwy. Nieznany do niedawna nikomu, stał się głośny dzięki tej właśnie sztuce, która odznacza się doskonałością kompozycyjną, zwartością i umiejętnym stopniowaniem dynamiki dramatycznej.

Sztuka rozgrywa się na Litwie w epoce przedwojennej, w okresie rządów dyktatorskich różnych Waldemarasów i wszechwładnego panowania kapitalizmu. Bałtusis wprowadza nas na teren wsi litewskiej, gdzie rządzą bogacze wiejscy, prowadząc politykę wyzysku i ucisku w stosunku do biedoty chłopskiej. W swej zachłanności materialnej i zacietrzewieniu nie cofną się nawet przed zbrodnią, mordując niewinnego chłopca.

Owdowiała bogaczka, Rukienie, nie dojadając i skąpiąc na wszystkim, gromadzi latami pieniądze i składa je w skrytce w komorze. Nie zgadza się na zamążpójście córki swej, Onutia, bo nie chce uszczuplać posiadanego majątku, nie ma zamiaru dawać posagu. Marzy natomiast o tym, aby syn jej, Jonas, ożenił się bogato i wziął za żonę pieniądze. Niestety, Jonas kocha się w ubogiej Marytie, córce małorolnego chłopca. Rukienie nie chce wyrazić zgody na to małżeństwo. Ale nagle wieś zaczyna przebąkiwać, że ojciec Marytie otrzymał od krewnego, mieszkającego w Ameryce, dolary. Istotnie, ojciec Marytie zjawia się pewnego dnia u Rukienia i wypłaca jej posag za córkę. Teraz już oczywiście nie ma żadnych przeszkód. A pieniądze otrzymane za Marytie będzie mogła Rukienie przeznaczyć na posag dla swej córki, Onutia. Niech się dzieci pobierają. I Rukienie wyprawia od razu dwa wesela, bo to i taniej i praktyczniej. Tymczasem Rukienie zadowolony z komory, przekonuje się, że ktoś ukradł jej cały skarb, wszystko co z takim trudem ciułała od wielu, wielu lat. Ofiarą podejrzeń pada nieletni parobczak, syn biednego Łabutisa. Chłopak ginie pod razami pałek Rukienia i Jonasa, którzy w ten sposób chcieli wymusić na nim przyznanie się do kradzieży. Stary Łabutis skarży ich